

## LEKCJA 122

### Wybaczenie daje wszystko, czego chcę.

Czego mógłbyś chcieć, czego wybaczenie nie może ci dać? Chcesz pokoju? Wybaczenie ofiaruje go. Czy chcesz szczęścia, spokoju umysłu, pewności celu i poczucia wartości oraz piękna, które wykraczają poza ten świat? Czy chcesz opieki i bezpieczeństwa oraz życzliwej i zawsze niezawodnej ochrony? Czy chcesz spokoju, którego nie sposób zburzyć, łagodności, której nigdy nie można urazić, głębokiego, trwałego komfortu i spoczynku tak doskonałego, że nigdy nie można go zakłócić?

Wybaczenie ofiaruje ci to wszystko, a nawet więcej. Błyszczą w twoich oczach, gdy się budzisz, i daje ci radość, z którą możesz przywitać dzień. Wygląda twoje czoło, gdy śpisz, i spoczywa na twoich powiekach tak, że nie śnisz snów lęku i zła, złości i agresji. A gdy budzisz się ponownie, zsyła ci jeszcze jeden dzień szczęścia i pokoju. Wybaczenie ofiaruje ci to wszystko, a nawet jeszcze więcej.

Wybaczenie pozwala podnieść zasłonę skrywającą twarz Chrystusa przed tymi, którzy spoglądają na świat niewybaczającymi oczami. Pozwala ci rozpoznać Syna Bożego i oczyszcza twą pamięć ze wszystkich martwych myśli, tak by na progu twego umysłu mogło pojawić się wspomnienie Ojca. Czego chciałbyś, czego wybaczenie nie mogłoby ci dać? Jakich darów warto szukać, jeśli nie tych? Jakaż złudna wartość, trywialny rezultat czy przelotna obietnica, która nigdy nie będzie dotrzymana, może dać ci więcej nadziei niż to, co przynosi wybaczenie?

Dlaczego chciałbyś szukać innej odpowiedzi niż ta, która odpowiada na wszystko? Tu jest doskonała odpowiedź na niedoskonałe pytania, bezsensowne prośby, niezdecydowaną chęć słuchania i mniej niż połowiczny zapal oraz częściową ufność. Oto jest odpowiedź! Nie szukaj jej dłużej. Nie znajdziesz innej.

Boży plan twojego zbawienia nie może się zmienić ani też nie może zawieść. Bądź wdzięczny, że pozostaje dokładnie taki, jakim On go zamierzył. Stoi niezmiennie przed tobą, jak otwarte drzwi, zza progu których wzywa cię ciepło, witając serdecznie i prosząc, byś wszedł i czuł się jak u siebie w domu, w którym jest twoje miejsce.

Oto jest odpowiedź! Czy chciałbyś stać na zewnątrz, gdy całe Niebo czeka w twym wnętrzu na ciebie? Wybacz i niechaj ci będzie wybaczone. Jak dajesz, tak otrzymasz. Nie ma innego planu niż ten, by zbawić Syna Bożego. Radujmy się dzisiaj, że tak jest, gdyż w nim zawiera się odpowiedź, jasna i oczywista, w swej prostocie niezdolna do wprowadzenia w błąd. Cała złożoność, którą świat uprządkł z kruchych pajęczyn, znika w obliczu mocy i majestatu tego niezwykle prostego stwierdzenia prawdy.

Oto jest odpowiedź! Nie odwracaj się od niej, by znowu tułać się bez celu. Przyjmij teraz zbawienie. Jest ono darem Boga, a nie świata. Świat nie może ofiarować darów o jakiegokolwiek wartości umysłowi, który otrzymał to, co Bóg dał mu jako jego własność. Wolą Boga jest, byś dziś otrzymał zbawienie i by meandry twych snów nie skrywały dłużej przed tobą swej nicości.

Otwórz dziś oczy i spójrz na szczęśliwy świat, bezpieczny i spokojny. Wybaczenie to środek, dzięki któremu nastaje on, by zająć miejsce piekła. W ciszy wznosi się, by powitać twe otwarte oczy i napełnić twoje serce głębokim spokojem, podczas gdy pradawne prawdy, wiecznie rodzące się na nowo, pojawiają się w twojej świadomości. Nigdy nie będzie można opisać tego, co wówczas sobie przypomnisz. Jednakże twoje wybaczenie ci to ofiaruje.

Pamiętając o darach, jakie przynosi wybaczenie, podejmujemy dziś naszą praktykę z nadzieją i wiarą, że tego dnia zbawienie będzie nasze. Dziś będziemy go szukać z całą gorliwością i radością, świadomi, że trzymamy w naszych rękach klucz, i przyjmujemy odpowiedź Nieba na piekło, które sami wytworzyliśmy, w którym jednak nie chcemy już dłużej przebywać.

Rano i wieczorem z radością oddamy piętnaście minut na poszukiwania, które gwarantują kres piekła. Zaczynij je przepełniony nadzieją, gdyż dotarliśmy

do punktu zwrotnego, od którego nasza droga staje się o wiele łatwiejsza. Teraz krótka jest droga, którą mamy jeszcze wędrować. Zaprawdę bliscy jesteśmy wyznaczonego końca naszego snu.

Zanurz się w szczęściu, zaczynając te okresy praktyki, gdyż dają ci pewne nagrody w postaci odpowiedzi na pytania i tego, co przynosi twoja akceptacja tej odpowiedzi. Dzisiaj będzie ci dane doznać spokoju, jaki ofiaruje wybaczenie, i poczuć radość, jaką przynosi ci podniesienie zasłony.

W światłości, którą dziś otrzymasz, świat zacznie blaknąć, aż zniknie, a ty zobaczysz, jak powstaje inny świat, którego nie sposób opisać słowami. Teraz wchodzimy bezpośrednio w światłość i otrzymujemy dary, które zachowano dla nas od początku czasu i które czekały na ten dzień.

Wybaczenie daje wszystko, czego chcesz. Dziś dane ci jest wszystko, czego chcesz. Nie pozwól, by twe dary malały w ciągu dnia, gdy powracasz na spotkanie ze światem ciągłych zmian i ponurych pozorów. Zachowaj swe dary w czystej świadomości, widząc niezmiennosc w samym sercu zmiany, światło prawdy za pozorami.

Nie ulegnij pokusie i nie pozwól, aby twe dary wysliznęły ci się z rąk i odeszły w zapomnienie, lecz zatrzymaj je w swym umyśle, próbując myśleć o nich przynajmniej przez minutę co kwadrans. Przypominaj sobie, jak cenne są te dary, w tych oto słowach, które mają moc zatrzymania ich w twojej świadomości przez cały dzień:

*Wybaczenie daje wszystko, czego chcę.*

*Dzisiaj uznałem to za prawdę.*

*Dzisiaj otrzymałem dary Boże.*

Tłum. Jerzego Prokopiuka opublikowane za zgodą Wydawnictwa Poza Czasem

Copyright © by Wydawnictwo Poza Czasem Sp. z o.o.